



GŁOS KALISKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

PONIEDZIAŁEK 1 GRUDNIA 1947 ROKU

NR. 330 (895)

Schuman mobilizuje bagnety

przeciw robotnikom francuskim

Trzy miliony Francuzów w walce o prawo do życia

PARYŻ, (PAP) — Wobec tego, że rząd Schumana w sobotę późnym wieczorem odrzucił propozycje CGT w sprawie zlikwidowania strajku, rozmowy w tej sprawie zostały narazie zerwane. Przywódcy CGT zażądali niezwłocznego udzielenia im audiencji u premiera.

W niedzielę rano centralny komitet strajkowy ogłosił komunikat następującej treści:

Komitet wysłuchał sprawozdania sekretarza generalnego CGT Fraçhona z rozmów, jakie odbyły się między biurem CGT a rządem. Biuro konfederalne CGT przedstawiło rządowi ostateczne propozycje, które miały umożliwić zlikwidowanie strajku. Ponowna odmowa rządu w stosunku do uprawnień postulatów pracowniczych, zwłaszcza zaś w stosunku do żądania automatycznej rewizji płac co 3 miesiące, stanowi potwierdzenie zamiarów rządu doprowadzenia klasy robotniczej do jeszcze gorszej nędzy.

Komitet podkreśla, że odmowne stanowisko wobec słusznych żądań pracowniczych pozostaje w ścisłym związku z łaniębnymi projektami ustaw, które dają do zniszczenia wolności i republiki. Znajdując się w obliczu warunków niemożliwych do przyjęcia i powtarzając, że klasa robotnicza jest dzisiaj w stanie obrony koniecznej, komitet wzywa wszystkich strajkujących do kontynuowania walki. Komitet liczy na poparcie wszystkich obywateli, pragnących żyć i pracować w wolności, by kontynuować wspólną walkę i doprowadzić ją do zwycięstwa.

Według informacji z kół politycznych, przedstawiciele CGT oświadczyli, że odwołują strajk, jeżeli rząd wycofa projekt ustawy w sprawie „ochrony wolności pracy” i jeżeli zgodzi się na wypłacenie z góry grudniowego dodatku aprowizacyjnego w wysokości 1.500 franków miesięcznie, by umożliwić robotnikom przetrwanie obecnego szczególnie trudnego okresu.

Są to postulaty dodatkowe, wysunięte niezależnie od dawnych żądań CGT. Pierre Lebun stwierdził, że CGT uczyniła wszystko co leżało w jej mocy, by położyć kres obecnej sytuacji. Rząd musi przyjąć na siebie całkowitą odpowiedzialność za konsekwencje.

Niedziela rozpoczęła się więc pod znakiem trwającego wszędzie strajku, który obejmuje nadal górników, metalowców, kolejarzy, pocztowców, paryskie zakłady użyteczności publicznej i t.d. Fala strajkowa zatacza coraz szersze kręgi. Ostatnio pracownicy metra zapowiedzieli, że przystąpią do strajku w odpowiednim momencie.

PARYŻ (PAP) — Obrady Zgromadzenia Narodowego nad rządowymi projektami antystrajkowymi trwały z krótkimi przerwami przez całą noc w burzliwej atmosferze. W godzinach rannych posiedzenie wznowiono, odroczone o godz. 10.35 i po południu znów wznowiono. Mówcy komunistyczni wśród protestów prawicy wykazywali antyrobotniczy i antyrepublikański charakter pro-

jektów rządu Schumana, proponując szereg poprawek, zmierzających w szczególności do wyeliminowania zamierzonych ingerencji w konstytucję, ingerencji wojska.

Przywódca Francuskiej Partii Komunistycznej Maurice Thorez, który we wczesnych godzinach rannych powrócił ze swej podróży zagranicznej, o godz. 17 przybył do Zgromadzenia Narodowego i witany żywymi oklaskami, zajął miejsce wśród deputowanych — komunistów.

Na popołudniowym posiedzeniu Izby

minister spraw wewnętrznych Moch z żądał głosowania en bloc nad wszystkimi poprawkami komunistycznymi. Wniosek Mocha został uchwalony 397 głosami przeciwko 184.

PARYŻ (PAP) — Zgromadzenie Narodowe przyjęło pierwszy artykuł projektu rządowego, który upoważnia premiera do powołania pod broń 80 tysięcy rezerwistów. Uchwała ta zapadła 404 głosami przeciwko 184. Za projektem głosowały partie prawicowe, MRP i socjaliści. Przeciwko projektowi głosowali komuniści.

Wojsko przechodzi na stronę ludu

PARYŻ (PAP) — W zagłębiu górniczym w St. Etienne przeciwko 100 tysięcznej demonstracji strajkujących górników i innych robotników idących pod prefekturę, użyto oddziałów żandarmerii (Garde Mobile) uzbrojonych w bomby łzawiące. Wobec niemożności opanowania demonstracji, która stawiała stanowczy opór, sprowadzono wojsko eskortowane przez 3 samochody pancerne.

Jednakże wojsko odmówiło działania przeciwko tłumowi i zmieszało się z nim, poczym ruszono wspólnie ku dworcowi Chateau Greux, okupowanemu przez policję. Po wycofaniu się polnej tłum, wspomagany przez żołnierzy, ponownie oświadczył dworcem.

Zamknięcie obrad O.N.Z.

Następna sesja Generalnego Zgromadzenia odbędzie się za 10 miesięcy w Europie

NOWY JORK PAP. — Posiedzenie Generalnego Zgromadzenia ONZ, na którym uchwalono podział Palestyny, było ostatnim, podczas obecnej sesji.

Po kurtuazyjnych podziękowaniach niektórych delegatów dla przewodniczącego sesji, delegata Brazylii Aranha, zabrał głos sekretarz generalny ONZ Trygve Lie.

Stwierdził on, że mimo zakończenia

bieżących prac Generalnego Zgromadzenia, akcja Narodów Zjednoczonych będzie trwała we wszystkich dziedzinach. Ufam — podkreślił mówca — że dzięki tej akcji będziemy mogli osiągnąć istotne postępy w kierunku stabilizacji pokoju świata w ciągu tych 10 miesięcy, jakie dzielą nas od zebrania się na trzecią sesję Generalnego Zgromadzenia — tym razem w Europie.

Nowe zajścia we Włoszech

RZYM (PAP) — Jak donosi „Messagero”, we włoskim porcie adriatyckim Anconna wybuchł strajk powszechny. Doszło tam również do gwałtownych

manifestacji robotniczych i do starć z policją na tle protestów przeciwko terrorowaniu przez władze elementów neofaszystowskich.

Zakulisowa gra przeciw Indonezji

W. Brytania i Stany Zjednoczone chcą dyktować ludom Dalekiego Wschodu

MOSKWA (PAP) — Jak donosi z Baguio (Filipiny) agencja Tass, podczas obrad komisji gospodarczej ONZ do spraw Azji i Dalekiego Wschodu wpłynęła propozycja o zaproszenie Indonezji do tej komisji w charakterze równo uprawnionego członka.

Wnioskodawcą był delegat Hindusta-

nu. Przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Chin proponowali odroczenie dyskusji nad tą sprawą do następnej sesji, podczas gdy delegaci Filipin i ZSRR domagali się natychmiastowej dyskusji. Po burzliwej debacie, delegat hinduski Sansena złożył oświadczenie, stwierdzając, że republika indonezyjska została już



Walerian Zorin

nowomianowany wiceminister spraw zagranicznych ZSRR.

Atak na „Humanite”

PARYŻ (PAP) — W sobotę wieczorem rząd Schumana postanowił ograniczyć przydział papieru dla dziennika „Humanite”, motywując to zarządzeniem rzekomym niestosowaniem się do przepisów porządkowych. Przed redakcją tego dziennika zebrał się kilkusetosobny tłum i mimo obecności żandarmerii manifestował swe sympatie dla pisma.

Trygve Lie wyraził również nadzieję, że obradująca w Londynie rada ministrów spraw zagranicznych osiągnie istotne sukcesy w dziele zawarcia głównych traktatów pokojowych.

Przewodniczący drugiej sesji zgromadzenia Aranha scharakteryzował wyniki prac sesji jako poważny krok na drodze do konstruktywnego rozwiązania problemów światowych. Wyraził również nadzieję, że londyńska konferencja ministrów spraw zagranicznych 4 wielkich mocarstw zakończy się pomyślnie w interesie porozumienia międzynarodowego.

Posiedzenie zakończyło się o północy z soboty na niedzielę.

de facto uznana przez Hindustan, z którym utrzymuje stosunki dyplomatyczne. Jako kraj o 70 milionach ludności, Indonezja nie może być pominięta, lecz ma pełne prawo do udziału w komisji.

Jednakże pod naciskiem USA i Anglii uchwalono propozycję o odroczeniu kwestii do następnej sesji.

Kraj święci pierwszą rocznicę

Umowy o współpracy PPS i PPR

W ece i zebrania odbywają się we wszystkich zakładach pracy

Z okazji pierwszej rocznicy podpisania umowy o jedności działania między PPR i PPS robotnicy Poznania urządzili w szeregu zakładów pracy wspólne zebrania członków obu partii. Do zebranych przemawiali czelowni aktywiści PPR i PPS. W sali konferencyjnej KW PPR odbyło się uroczyste wspólne posiedzenie egzekutywy komitetu woje-wódzkiego Polskiej Partii Robotniczej oraz prezydium Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej.

W uchwałonej rezolucji zebrani stwierdzają, że olbrzymia większość klasy pracującej w województwie poznańskim, rozumiała wielkie znaczenie umowy i przyczyniła się praktycznie do jej realizacji. Omawiając wspólnie rezultaty pracy osiągnięte przez zakłady Cegielskiego, Zadrzańskie Zakłady Maszyn i Wagonów, Fabryki maszyn rolniczych w Zielonej Górze i szereg innych, rezolucja stwierdza, iż wyniki te są bez pośrednim następstwem wspólnych wysiłków podjętych przez obie partie robotnicze.

LUBLIN.

W Lublinie odbyło się zebranie zorganizowane przez bratnie partie PPS i PPR dla nauczycieli szkół powszechnych i średnich. Zebrani wysłuchali referatów na temat polityki wewnętrznej i zagranicznej oraz o roli nauczycielstwa w Polsce Ludowej.

SZCZECIN.

We wszystkich szczecińskich zakładach pracy m. in. w Cukrowni „Gumiennie”, Państwowych Zakładach Konfekcyjnych, Gazowni, w firmie spedycyjnej „Hartwig”, w Biurze Odbudowy Portów i t. p. odbywają się w dalszym ciągu wspólne zebrania kół PPR i PPS, poświęcone rocznicy umowy o jedności działania obu partii. Wynikiem

Plan podziału Palestyny

NOWY JORK (PAP) — W sobotę wieczorem — jak już donosiliśmy na plenum zgromadzenia generalnego ONZ zapadła ostateczna uchwała w sprawie podziału Palestyny na państwo żydowskie i państwo arabskie. Uchwałę tę poprzedziła końcowa dyskusja, w której delegaci poszczególnych państw arabskich składali kolejno deklaracje protestujące przeciwko projektowi podziału.

W głosowaniu za planem podziału Palestyny wypowiedziały się 33 państwa. Przeciwko planowi głosowało 13 państw. Powstrzymało się od głosu 10 państw.

wspólnych zebrań są rezolucje o dalszym pogłębianiu współpracy obu partii robotniczych dla dobra całego narodu.

GDANSK.

W stoczni gdańskiej odbył się wielki wiec ku uczczeniu rocznicy z udziałem

ponad 7 tys. robotników. Niezależnie od tego we wszystkich zakładach pracy w Gdańsku odbywały się manifestacyjne wiece, na których robotnicy dawali wyraz szczerzej radości z wyników osiągniętych dzięki umowie o jedności działania PPR i PPS.

Na miejscu potwornych zbrodni

Wstrząsająca wizja lokalna w Oświęcimiu

Członkowie Najwyższego Trybunału Narodowego i dziennikarze zagraniczni zwiedzają krematoria i komory gazowe w Oświęcimiu i Brzezince

KRAKÓW PAP. W dniu wczorajszym członkowie Najwyższego Trybunału Narodowego udali się na teren obozu w Oświęcimiu dla dokonania wizji lokalnej w związku z toczącym się procesem przeciw hitlerowskiej złodzie obozowej. Wraz z członkami N.T.N. zwiedziła

Oświęcim grupa dziennikarzy krajowych i zagranicznych.

W pierwszym rzędzie zwiedzono krematorium, komendanturę, willę prywatną Hoessa oraz hale „przyjęć”.

Hala ta, zbudowana specjalnie w celu przy-

mowania olbrzymich transportów aresztowanych, pomieścić może około 5.000 osób. Obok hali przeprowadzono linię kolejową, tak że pociągi z aresztowanymi podjeżdżały pod sam obóz.

Po obejrzeniu eksponatów zgromadzonych w kilku blokach, zamienionych dzisiaj na muzeum, Trybunał dokonał wizji na bloku jedynastym, t. zw. „bloku śmierci”. Dokładnie zbadał podziemia gdzie trzymani byli skazani na śmierć, aby sprawdzić, czy zeznania świadków odnoszące się do faktów, które miały miejsce na tym bloku, są zgodne z prawdą. Stwierdzono, że przez szpary w zasłoniętych oknach widzialność egzekucji, które odbywały się na podwórzu była istotnie możliwa.

Stwierdzono również, że świadek przebywający w jednej z cel t. zw. „ss-rewiru”, mógł zupełnie dokładnie widzieć akt mordów, dokonany przez oskarżonego Grabnera na więźniów na terenie klatki schodowej rewiru. Następnie do klatki wzięli szpitala obozowego i miejsc gdzie dokonywano masowych morderstw zastrzykami z fenolu. Również w tym wypadku stwierdzono, że świadek, który pełnił funkcje pisarza szpitalnego, mógł tak — jak to zeznał na rozprawie — widzieć przez uchylone drzwi zupełnie dobrze oskarżonego Grabnera w czasie fenolowania.

W jednym z bloków mieszkalnych, zachowanym dotychczas w pierwotnym stanie, — członkowie Trybunału przekonali się o straszliwych warunkach mieszkaniowych więźniów. Blok ten, który mógł normalnie pomieścić najwyżej około 200 osób, zamieszkiwało ponad półtora tysiąca więźniów.

T. zw. „obóz macierzysty” otacza podwójny pas drutów kolczastych, przez które przebiegał prad wysokiego napięcia. W odstępach kilkudziesięciometrowych rozstawione są wieże wartownicze, obok nich wybudowano specjalne bunkry, w których chronili się wartownicy w czasie nalotów, mogąc jednocześnie ostrzeliwać teren z karabinów maszynowych.

Wśród eksponatów, zachowanych w muzeum, członkowie Trybunału poświęcili szczególną uwagę narzędziom tortur — kołom do bicia, szubienicom.

Ekipa udała się następnie do odległej o 2 i pół kilometra Brzezinki t. zw. Birkenau. Obóz w Brzezince jest kilkadziesiąt razy większy niż Oświęcim Pierwszy, a baraki są tutaj jeszcze prymitywniejsze. Podkreślić należy, że Brzezinka mieści się na terenie tak rozległym, że grzęźnie się głęboko w błocie.

W Brzezince dokonano wizji lokalnej ruin krematoriów, w których każde mogło pomieścić jednorazowo w komorach gazowych do 3.000 ludzi. Komory gazowe znajdowały się w części podziemnej krematoriów na powierzchni natomiast pracowało 15 pieców do spalania ciał. Ciała zamordowanych wyciągane były do hali nadziemnej windą elektryczną, ładowane na wózki, które podjeżdżały tuż pod piec. Wzdłuż krematoriów ciągnie się bocznicą kolejowa, wybudowana w celu podwożenia ołtarz prosto do miejsca kaźni.

Po wizji lokalnej, która wywarła na jej uczestnikach wstrząsające wrażenie, ekipa powróciła do Krakowa.

Rozprawa podjęta zostanie dziś, w poniedziałek, dnia 1 grudnia r.b.

Aresztowania w Marsylii

PARYŻ (PAP) — Agencja France Presse donosi, że w ciągu piątku i soboty w Marsylii aresztowano pewną liczbę pracowników młynów i doków za odmowę wykonania rozkazu „mobilizacyjnego”. Część z nich zwolniono, inni zaś mają stanąć przed sądem.

De Gasperi zaprasza rozłamowców do rządu

RZYM (PAP) — W tutejszych kółkach politycznych przewidują, że w pierwszych dniach grudnia może nastąpić rekonstrukcja obecnego rządu de Gasperi. Do rządu tego mają mianowicie przyłączyć się przedstawiciele partii republikańskiej i grupy rozłamowców socjalistycznych Saragata.

Drugi zjazd Dąbrowszczaków zakończył swe obrady w Warszawie

WARSZAWA PAP. — 30 listopada br., w drugim dniu obrad ogólnokrajowego Zjazdu Dąbrowszczaków w Warszawie złożyli sprawozdania przedstawiciele oddziałów Związku. Przedstawiciel Związku Dąbrowszczaków, oddział w Paryżu, ob. Martynski omówił stan organizacyjny i zakres działalności Dąbrowszczaków, zorganizowanych w oddziale Związku na terenie Francji.

Przedstawiciele Dąbrowszczaków w USA, ob. ob. Bogen i Kolaga wyrażając głęboką radość z możliwości uczestniczenia w zjeździe, przedstawili ogólny kierunek organizacyjny prac oddziału Związku w Ameryce. Zobrazowali oni trudności na jakie napotykają w swojej działalności opiekuńczej członkowie byłych międzynarodowych brygad ze strony antydemokratycznych elementów amerykańskich.

Głównym tematem dyskusji były sprawy organizacyjne. Wyniki dyskusji zreasumował płk. Toruńczyk — odpowiadając zebranym na szereg pytań natury organizacyjnej — oraz płk. Szyr, który przedstawił zasadnicze wytyczne dalszej działalności Związku.

Do głównych zadań Związku płk. Szyr zaliczył m. in.: dopełnienie przez Dąbrowszczaków obowiązków podjętych w ogniu walk hiszpańskich i prowadzenie możliwie jak najszerszej zakrojonej akcji pomocy walczącej Hiszpanii republikańskiej, kultywowanie pamięci bohaterów poległych w walce o wolność i demokrację na wszystkich frontach świata oraz szeroką akcję uświadamiającą szerokim rzeszom rolę, jaką odegrała Hiszpania w walce o pokój świata i w mobilizacji międzynarodowego wolnościowego ruchu antyfaszystowskiego.

Na zakończenie zjazdu zebrani uchwalili wysłanie depezy do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, premiera Józefa Cyrankiewicza, wicepremiera Władysława Gomułki, Marszałka Polski Zymierskiego, organizatora brygad międzynarodowych Hiszpanii p. Andree Marty, Dolores Ibarruri - La Pasionaria, delegata politycznego brygad międzynarodowych Luigi Longo-Galla i przedstawicieli brygady Tellmana w brygadach międzynarodowych p. Franka Dallem'a.

Po zakończeniu zjazdu uczestnicy udali się na cmentarz wojskowy na Powązkach, gdzie złożyli wieniec na grobie gen. Waltera — Karola Świerczewskiego.

Kino „TECZA” Piłkowska 108

Początek godz. 17

Kino STYLOWY Kilińskiego 123

Początek godz. 17,30

DZIS PREMIERA
Komedia produkcji amerykańskiej

Moja siostra Eileen

W rolach głównych:
ROSALIND RUSSELL
JANET BLAIR
BRIAN AHERNE

Bilety bezpłatne i Passe-partout ważne od czwartku — 4 grudnia.

Reżyser: ALEKSANDER HALL
Wytwórnia: Columbia Pictures
Własność: M. P. E. A.
Eksploatacja: Film Polski



— Służę — zerwał się z miejsca Lonia i za sekundę sardynki wraz z kilkoma apetycznymi buteczkami, butelka wina oraz kieliszkami, znalazły się przed Osieniną. Roztropny młodzieniec pomyślał o wszystkim. Nalewając kieliszek — rzekł do artystki:

— To naprawdę moja wina, że pani głodna. Tyle gadałem, a nie pomyślałem że po koncercie trzeba się przede wszystkim pościć. Ale to nie moja wina — spojrzał błagalnie na Osieniną, — to wina tych ciemnych oczu — dodał szepem wręczając aktorce kieliszek z winem.

Osienina trąciła się z nim kieliszkiem i z zalotnym uśmiechem odpowiedziała: — Pan jest naprawdę czarującym chłopcem... Przypomina pan mi jednego

dobrego znajomego. Miał też na imię Lonia. Pan będzie moim „L-2”. Dobrze?

Zachwycony leutenant nic nie odpowiedział, tylko wymownie popatrzał na Osieninę i zachęcony jej cichym śmiechem musnął wargami po rączce, która trzymała kieliszek pełen wina.

— Więc, napijmy się za „L-2” Zgodna? I proszę mi podać sardynki. Jestem naprawdę bardzo głodna.

Lonia starannie przyrządził apetyczną kanapkę. Wycisnął sok z cytryny na sardynki i z szarmanckim ukłonem podał aktorce. Jednocześnie, zatroszczył się o to, aby kieliszek Osieniny był znów pełny. Śpiewaczka zjadła kanapkę, i wyciągnęła rękę po drugą. Naprawdę, byłoby smaczne te kanapki, przyrządzone

przez zakochanego młodzieńca.

Po wypiciu kilku kieliszków i krótkim posiłku, Osienina zaproponowała młodemu oficerowi przyłączenie się do reszty towarzystwa. Lonia zgodził się z pewnym przekąsem. Wolał rozmawiać z Osieniną na osobności. Ale śpiewaczka nie okazywała większych chęci do flirtowania z zakochanym młodzieńcem.

Ukazywanie się Osieniny wśród żołnierzy i oficerów było przyjęte niemal owacyjnie. Z miejsca zaproszono jej wypicie kieliszka kaukaskiego wina, którym właśnie podochocny intendent czesłował całe towarzystwo. Osienina śmiejąc się wzięła podsumiemy jej kieliszek i nagle, łęcząc chwyciła się za serce.

— Co się pani stało? — podbiegło do niej odrazu kilku oficerów.

— Jakoś niedobrze si czuję, — z trudem wykrztusiła śpiewaczka, trzymając się ciągle za serce i osuwając się na ziemię. Pochwyciło ją kilka rak. Pośadzono na krzesło. W popłochu ktoś krzyknął: — Prędzej, lekarza!

— Nie trzeba lekarza, — wyszeptala blada ja ktrup Osienina, trzymając się kurczowo poręcz krzesła, — jest mi niedobrze. Wiem co się ze mną dzieje... Zaszko dziły mi konserwy, które zjadłam. Jestem chora na pewną chorobę... Mój lekarz w Meskwie mówił mi, że muszę się wystrzeżać konserw... Zapomniałam o tym... (D. c. n.)

CI, CO CHCĄ SPRZEDAĆ FRANCJĘ

Ludzie spod znaku »Heil Dollar«

Obecnie, gdy naród francuski i cała Francja stała się areną cynicznych machinacji kontrahentów reakcji i „demokratów” zza oceanu, a głównie z Wall-Streetu, świadomie prowadzących kraj ku utracie politycznej i ekonomicznej suwerenności, — nie od rzeczy będzie przypatrzeć się z bliska tym, którzy kołomo sprzedawali własny naród i kraj najpierw Hitlerowi, obecnie zaś pragną sprzedać go reakcyjnym „dolarowiczom”. Dla niektórych działaczy francuskich tego typu droga od „Heil Hitler” do „Heil Dollar” jest krótsza i wygodniejsza; tym bardziej, że dla wielu z nich na tej drodze znajduje się znany im już dobrze bodeinek — Vichy.

Właśnie z Vichy, okrytym haabą i ciepłymi osłódkami zdrady i kolaboracji, — łączą niewdzielnymi nici ideologiczne szereg najbliższych „przywódców” Francji, wykonujących rozkazy swych mocodawców zza oceanu. A, więc — rzucmy okiem nieco wstecz...

Najpierw — Leon Blum. Francuska partia socjalistyczna, a przede wszystkim „góra” tej partii, poniosła straty w szeregach swego kierownictwa nie tylko wskutek represji okupantów. Wiele w partii komunistycznej ofiarą terronu niemieckiego padły tysiące nieznanymi nikomu, szarych, codziennymi bojownikami o wolność, to odmiennie przedstawiała się pod tym względem sytuacja na odcinku francuskich socjalistów. Komunistyczną partię we Francji, nawet prawicowo katolicki ochrzcił mianem „partii rozstrzelanych”. Zadna partia nie poniosła tylu strat we Francji, ile właśnie komuniści. Natomiast, kierownictwo francuskich socjalistów padło ofiarą nie tyle terronu Niemców, ile wyraźnej pobłażliwości w stosunku do nich, okazywanej przez Niemców.

Więc, najpierw z racji tej, dość niedwuznacznej sympatii niemieckiej wyraźnie przesłała na stronę okupantów tzw. grupa Paul Faure, b. sekretarza generalnego partii socjalistycznej Faure, oraz jego grupa zniknęła z horyzontu politycznego wraz z okupantami. Pozostał Blum.

Blum, socjalista, b. premiera, z pochodzenia Żyd, przyjechał do Paryża sam Niemcy. Himmeler osadził go w luksusowej willi, obficie zaopatrzony w papier i otoczony opieką. Był pilnie strzeżony przez Niemców, ale nikt mu nie przeszkadzał w pisaniu. Bo pisał książkę, w której pouczał młodych socjalistów. Pouczał w stylu niemal ewangelicznym. Dziwnym zrzędzeniem losu w tej „ewangelii” Bluma ani słowo nie powiedziano o sprawie potępienia fašyzmu, za to Blum nie pożałował najczarniejszych barw, przesiąkniętych nienawiścią i jadem, w stosunku do „partii rozstrzelanych” — pod adresem komunistów. Pisał pod ochroną niemieckich żołnierzy, w willi, zarekwirowanej dla niego na rozkaz Himmlera. — Dziś służy innym bogom — tym z Wall-Street. W ich interesie rozbija francuską klasę robotniczą, na ich zlecenia toruje swoją polityką drogę dyktaturze faszystowskiej de Gaulle’a.

Bidauld, — nazwisko które ciągle upiększało do niedawna lamy prasy. Był niedgdyś profesorem historii i redaktorem katolickiej gazety. Przez ośrodki francuskich masonów, zbliżone do kół wielkiej finansjery — pewne nici wiążą go ze słynnym „Comité de Forge” — tym zjednoczeniem wielkich kapitalistów, współpracującym jawnie w czasie okupacji z Niemcami.

Stało się to w lutym 1943 r., gdy Niemców rozgromiono pod Stalingradem. „Comité de Forge” cynicznie i szczerze przyznał się do tego, że Stalingrad rozwiał nadzieje finansjery, związane z Niemcami. Wówczas przemysłowcy „postawili” na innego konia i zaczęli szukać możliwości kontaktów z ruchem oporu. Zaproponowano finansową pomoc. Właśnie Bidauld był tym, który odrzucał i bez zastrzeżeń przyjął tę pomoc. Umiął maskować swoje myśli. Prawica widziała w nim „człowieka twardą ręką”, — lewica wierzyła w projeklowane przez niego reformy. Dziś wiernie służy potentatom z Wall-Street. To nie, że interesy wielkiego narodu francuskiego narażone są na szwank. Tak każe wszechmocny dolar

Schuman — przywódca MRP (partii katolików francuskich), dzisiejszy następca niefortunnego kandydata na premiera — Bluma. I znów mały rzut oka wstecz. Stary numer gazety „France Libre” z dnia 15 kwietnia 1943 r. A na łamach tego pisma artykuł o pisarzach — kolaboracjach. I cytaty z utworu znane go zdraycy Lenormand, poświęcony w całości Schumanowi.

— „Ten realny polityk — pisze Lenormand, — nie myśli kategoriami; utopijnej i szkodliwej romantyki, dowodem czego jest to, iż Schuman niejednokrotnie podkreślał słuszność pomyślenia Petain’a, idących w kierunku załagodzenia szaleństwa, jakim była wojna z Niemcami”. Tyle Lenormand, który ze niemieckie pieniądze głośił w tym samym utworze o tym, że „Francja jest skazana na to, aby utracić niepodległość, gdyż Francuzi nie są w stanie jej utrzymać”. „Realny polityk” — ta charakterystyka Schumana w ustach hitlerowskiego agenta — Lenormanda jest krótka, ale jakże wiele mówi ona nam o sylwestrze tego przywódcy MRP.

I na zakończenie — kilka drobnych, zapomnianych dziś szczegółów o tym, który stoi dziś w centrum nadziei reakcji — o de Gaulle’a. W sierpniu 1944 r. między majorem sztabu 30 korpusu brytyjskiego — Brawnem, a znanym dziennikarzem amerykańskim Cornfieldem wywiązała się ciekawa rozmowa. Tematem tej rozmowy był właśnie de Gaulle. Brawn powiedział: „ten człowiek niewątpliwie marzy o laurach dwóch Napoleonów. Ale jego usiłują pasować na „męża opatrznościowego” wórew jego faktycznym zdolnościom i możliwościom”.

Amerikanin uśmiechnął się i odpowiedział: „Możliwe, ale jest to człowiek, który może być bardzo pożytecznym właśnie dlatego, że chce, lecz nie może być Napoleonem ani jednym ani drugim! Aby coś zrobić, musi opierać się o taki wypróbowany element, jak prawicowi socjaliści. Przynajmniej tak mu radzą ci, co mu dobrze życzą”.

Dialog ten był podsłuchany przez dziennikarza angielskiego, który opublikował go na łamach najpoważniejszej gazety angielskiej „Times” w sierpniu 1944 r.

Przykład godny naśladowania

Apel Kół PPR i PPS przy CZPP nie przeszedł bez echa

Rezolucja, uchwalona w dniu 18 września 1947 r. na wspólnym zebraniu Kół PPR i PPS przy CZPP o przedterminowym wykonaniu państwowego planu produkcji w przemyśle papierniczym i apel do Komisji Przemysłowej i Kół Partyjnych w Przedsiębiorstwach i Zakładach Pracy, nie przeszedł bez echa.

Szereg organizacji fabrycznych nadsyła swoje rezolucje do CZPP. Cytujemy poniżej rezolucję Mikołowskiej Fabryki Papieru — uchwaloną w dniu 16. 10. br.:

„Poczuwamy się do milego obowiązku zameldowania Centralnemu Zarządowi Przemysłu Papierniczego, że członkowie Koła PPR przy Mikołowskiej Fabryce Papieru w Mikołowie, podległej Czulowskim Zakładom Papierniczym, solidaryzując się z treścią rezolucji z dnia 18 września 1947 r., umieszczonej w numerze 10 „Papiernika”, uchwalili na zebraniu w dniu 16. 10. br. jednogłośnie:

- a) wykonać przedterminowo roczny plan produkcyjny na 1947 rok w terminie do dnia 16 grudnia 1947 r.
- b) dolożyć wszelkich starań, by plan na rok

1947 zrealizować z nadwyżką oraz przyczynić się do przekroczenia produkcji przedwojennej. Fakty te nie pozwoliły długo na siebie czekać, bo na podstawie meldunku kierownictwa tej fabryki, plan roczny wyprodukowania 5.230 ton papieru, został wykonany w dniu 6 listopada br.

Wykonanie planu rocznego w okresie 10-ciu miesięcy daje gwarancję, że do końca bieżącego roku roczny plan produkcji będzie znacznie przekroczony i osiągnięte co najmniej 120 proc.

Wypada nam stwierdzić, że jest to zasługa zgodnej i harmonijnej współpracy całej załogi i robotniczych partii politycznych, a w szczególności członków PPR, którzy postawili sobie za punkt honoru wykonać plan państwowy przedterminowo, dając temu wyraz w uchwalonej rezolucji.

Analogiczną uchwałę powzięły również organizacje polityczne w Dolnośląskich Zakładach Wyrobów Papierowych w Jeleniej Górze i w Zakładach Cewek Przędzalnich w Łodzi, wzywając inne zakłady, należące do przemysłu papierniczego, do naśladowania.

NARÓD SWEMU OBROŃCY

Wywiad z sekretarzem generalnym TPŻ ppłk. Grudą

W związku ze zbliżającym się okresem Bożego Narodzenia generalny sekretarz T. P. Z. udzielił współpracownikowi PAP informacji o tegorocznej Gwiazdce dla Żołnierza.

Wśród wielu celów, jakie zakreślił sobie w swej pracy Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza — objaśnia nas ob. ppłk. Gruda — za jeden z najważniejszych trzeba uznać pracę kulturalną — oświatową wśród wojska. Rok obecny ma być wielkim krokiem naprzód w tej dziedzinie i nasz postulat, „Biblioteka w każdej jednostce i świetlica wojskowej” musi być jak najszybciej zrealizowany. Praca całego ro-

ku dała już pozytywne wyniki, ale dopiero tegoroczna żołnierska gwiazdka ma być najmocniejszym akcentem w naszej pracy na polu kulturalnym i oświatowym.

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza, nie ma swych własnych funduszy, lecz jest jakby przewodnikiem, który kontaktuje wojsko ze społeczeństwem, to też w całej naszej akcji liczymy wyłącznie na ofiarność społeczeństwa, które nas do tej pory nigdy jeszcze nie zawiodło.

— W ubiegłym roku — mówi ppłk. Gruda — akcja gwiazdkowa przyniosła nam około 40 milionów złotych, w tym roku spodzie-

2 tygodnie ferii zimowych

Kolonie turnusowe dla młodzieży

Grotniki—Łądek—Szkłarska Poręba

W obecnym roku szkolnym Kuratorium Łódzkie, chcąc umożliwić młodzieży zdrowe i przyjemne spędzenie okresu zimowego, organizuje kolonie turnusowe, z których korzystać będzie mogła młodzież szkolna.

Tuż pod Łodzią, w Grotnikach, w budynku barcerskim, zorganizowany został nowoczesnie urządony i wzorowo prowadzony dom kolonijny, przeznaczony na zimowy turnus. Rozporządza on 60-ma miejscami, z czego połowę stanowić będą dzieci łódzkie, połowę dzieci z okręgu. Do domu mogą wyjechać chłopcy i dziewczynki z drugiego, trzeciego i czwartego oddziału szkoły powszechnej, pochodzące z rodzin gruźliczych i kwalifikowane na wyjazd przez lekarza. Turnus trwa 5 tygodni, rodzice płacą tylko część kosztów utrzymania w sumie 1.500 zł, resztę pokrywa Kuratorium. Dotychczas odbyły się już w Grotnikach dwa turnusy, z których dzięki posiłnemu odżywieniu i wzorowej opiece, dzieci wróciły w najlepszej formie fizycznej.

Od Bożego Narodzenia zorganizowane zostaną ogólnopolskie kolonie zimowe dla młodzieży obojga pici szkół średnich, urządzone staraniem Ministerstwa Oświaty w Szkłarskiej Porębie. Kolonie te, na które Kuratorium Łódzkie otrzymało 58 miejsc, położone w zdrowej, pięknej okolicy górskiej, przeznaczone są dla młodzieży słabego zdrowia, której kwalifikacje na wyjazd wyda lekarz szkolny. Pobyt w Szkłarskiej Porębie kosztować będzie 8 tysięcy złotych, z tego tylko 1.500 zł płacić będą rodzice, resztę zaś Kuratorium.

Trzeci ośrodek wypoczynkowy, przeznaczony wyłącznie dla dzieci Liceum Gospodarczego w Łodzi, zorganizowany został w Łądku-Zdroju. Wyjadzie do niego 35 uczniów o nadwątłym zdrowiu. Dziewczynki ze skłonnościami do choroby Basedowa nie mogą, ze względu na specyficzne właściwości klimatyczne Łądku, korzystać z kolonii.

Pragnąc, aby udział młodzieży w sportach zimowych był jak najszerszy, poza wyżej podanymi turnusami Kuratorium Okręgu Łódzkiego pomaga również finansowo w organizowaniu wycieczek szkolnych poszczególnych zakładów naukowych.

Czytajcie „Głos Robotniczy“

70-letni wielowarsztatowiec przykładem dla innych

W Państwowych Zakładach Przemysłu Wełnianego Nr 37, po odbytej naradzie wielowarsztatowców w dniu 8. 11. br. i odpowiednich przygotowaniach technicznych przeprowadzonych przez Dyрекcję, przystąpił do pracy na dwóch krosnach kortowych tow. Stasiński, pociągając swym przykładem ob. tow. Białkowską, Terpilakę i Kaźmierczaka.

Tow. Stasiński urodził się 15. 4. 1877 roku, a zatem w tym roku ukończył 70 lat życia, pracuje od 13-go roku swego życia, tj. 58 lat

na krosnie. W okresie władzy kapitalistycznej był jednym z pierwszych, którzy walczyli przeciw wyzyskowi kapitalistycznemu. Obecnie, gdy przemysł jest własnością społeczną a zwiększona produkcja idzie na podniesienie stopy życiowej mas pracujących i odbudowę kraju zniszczonego wojną, zaś bezrobocie w naszym ustroju jest niemożliwe — ob. Stasiński z entuzjazmem przystąpił do pracy na 2-ch krosnach, mimo podanego wieku. Jego czyn będzie przykładem dla młodszych.

„Jedność działania pracujących rękojmnią pokoju“

Uroczyste zebrania w zakładach pracy

Z okazji pierwszej rocznicy umowy o jedności działania, odbywają się we wszystkich fabrykach i instytucjach wspólne zebrania PPR i PPS. Niezwykle, niecodzienne są te zebrania. Odsłownie przystrojone sale, sztandary PPR, PPS, OMTUR i ZWM. Przepelnione lokale świetlic. Obecni są nie tylko członkowie obu partii — niemal na wszystkie zebrania przychodzą liczne grupy bezpartyjnych robotników. Pracujący Łodzi — tak jak i w całym kraju — obchodzą uroczystie rocznicę umowy o jedności, świętują uroczystie zwycięstwo idei jednolitego frontu.

Ze zrozumiałych względów nie możemy piąć o wszystkich uroczystościach. Wszak tylko w dniu dzisiejszym odbyły się zebrania w PZPB Nr 1, 2, 3, 5, 9, w Elektrowni, Gazowni i wielu innych zakładach.

„Jednolity front PPR i PPS — to wkład do dzieła jedności robotniczej w Europie i na całym świecie”. Takim hasłem przybraли towarzysze z PZPB Nr 9 salę, w której odbyli swę

wspólne zebranie. W tym duchu — w atmosferze powagi i dumy z dotychczasowych osiągnięć jedności działania — toczyły się obrady.

Przewodniczył tow. Londowski. Tekst umowy odczytał tow. Cegielski. Z ramienia PPR przemawiał tow. Zaleski, z ramienia PPS tow. Czernik. Referenci przypominają, że jednolity front partii robotniczych zaczął się jeszcze przed wojną i istniał także podczas okupacji. Dzięki jednolitemu frontowi — który był i jest podstawą Bloku Demokratycznego — budujemy i utrwalamy Polskę Demokratyczną. Tow. Czernik (PPS) stwierdza w swoim referacie, że klasa reakcji stała się możliwa wyłącznie dzięki jedności działania partii robotniczych. Wspominając o kongresie PPS mówca stwierdza między innymi, że

„napewno niema wśród zebranych ani jednego towarzysza, zarówno z PPS, jak i z PPR, który by nie życzył kongresowi aby obrady szły po linii, której wszy-

scy sobie życzymy — po linii zjednoczenia ruchu robotniczego, jedności działania wszystkich pracujących“

„Ci, którzy chcieliby uprawiać WRN-owską robotę — stwierdza tow. Czernik — niech wiedzą, że drzwi naszej partii są dla nich zamknięte. Ani PPR ani PPS nie będą tolerowały u siebie przeciwników jednolitego frontu“

Jedno i drugie oświadczenie tow. Czernika zostało przyjęte przez zebranych huraganem oklasków.

O przebiegu zebrania świadczyły także baste i zrucone przez robotników podczas przemówień referentów: „Niech żyje jednolity front — rękojmnią pokoju dla kraju“

Po referatach tow. Krzyżemionuk, sekretarz Koła PPS, gorąco witany przez zebranych, odczytał rezolucję, która została jednomyślnie przyjęta.

Pieśniami robotniczymi zakończono oficjalną część zebrania. (B)

wamy się więcej i już teraz spotykamy się z nadzwyczajnie przychylnym stanowiskiem zarówno społeczeństwa jak i władz państwowych.

Pierwszym ofiarodawcą, który pośpieszył na apel TEŻ był Prezydent Bierut który ofiarował 1.000 książek, ofiarę premier Cyrankiewicz, który przyjął stały protektorat nad naszym Towarzystwem.

Strona organizacyjna tegorocznej gwiazdki — objaśnia nas ppłk. Gruda — wygląda podobnie jak w latach ubiegłych. Na terenie poszczególnych województw i powiatów zawiązują się komitety zarządzające imprezy na rzecz żołnierskiej gwiazdki i sprzedając specjalnie wydane przez TPŻ nalepki.

Oprócz bibliotek, które będą trwałym upominkiem przewidujemy obdarowanie chorych żołnierzy w szpitalach parzkami. Wspólne stoły wigilijne w świetlicach fabrycznych i młodzieżowych oraz posiłki wigilijne na stacjach węzłowych, gdzie by żołnierze będący służbowo w drodze mogli spędzić wieczór świąteczny.

— Jak widzicie — realizacja naszych planów wymaga niemałych funduszy, sądymy jednak, że każdy docenia wartość tych zamierzeń. Nie chodzi nam jedynie o fakt, że żołnierz otrzymał książkę, choć i to ma pierwszorzędne znaczenie, chodzi nam o nawiazanie trwałych więzów między społeczeństwem a wojskiem. Akcja gwiazdkowa ma stać się widomym symbolem, że naród z wojskiem a wojsko z narodem.

— Muszę wam powiedzieć — dodaje ppłk. Gruda — że w akcji naszej szczególnie liczymy na młodzież. Organizacje młodzieżowe Z. W. M., O. M. T.U.R., harcerstwo i młodzież czerwonokraska pośpieszyły na nasz apel, wyczuwając w dotychczasowych pracach dużą aktywność.

Poza tym poszczególne spółdzielnie wydawnicze przyznały nam przy zakupowaniu książek 30 proc. rabatu, co pomoże zakupić o wiele znaczniejszą ilość tomów.

To są zresztą raczej już sprawy organizacyjne — kończy ppłk. Gruda. Punkt ciężkości całej akcji leży w tym, aby żołnierz oderwany przez czas służby wojskowej od domu czuł się dobrze, aby wiedział, że całe społeczeństwo jest razem z nim, że jego los interesuje „wszystkich“.

Gdy był na froncie flaczył o wolność narodu, teraz stoi na straży pokoju i ładu, spełniając odpowiedzialne i ważne zadanie.

Spółeczeństwo swą postawą przyjacielską musi dać wyraz swej miłości i wdzięczności dla naszej armii — nadchodząca „Gwiazdka” jest najlepszą ku temu okazją.

Spółdzielnie Pracy podejmują współzawodnictwo

Rozmowa z dyrektorem CZSP ob. Landsbergiem

Po ostatniej wojnie powstał w Polsce nowy typ Spółdzielni Pracy w ośrodkach przemysłowych Łodzi, Warszawie, Katowicach i na Dolnym Śląsku. W miarę jak ich liczba wzrosła — (w kwietniu 1945 r. było ich 44, a w końcu 46 r. liczba ich wzrosła do 1.200) — powstała potrzeba zorganizowania czynnika nadrzędnego i koordynującego. Rolę tego czynnika spełnia między innymi Centralne Zjednoczenie Spółdzielni Przemysłowych, któremu podlegają spółdzielnie usługowe, hotelarskie, mineralne itp.

W połowie 1947 r. Oddziały CZSP przystąpiły do WSPÓLZAWODNICTWA PRACY.

W związku z tym aktualnym zagadnieniem zwrócił się do dr. Landsberga, prezesa CZSP z prośbą o udzielenie nam kilku informacji w tej sprawie.

„Celem tego współzawodnictwa — mówi tow. Landsberg — jest podniesienie sprawności poszczególnych oddziałów i realizacja nakreślonego nam zadania w ramach trzyletniego planu. Współzawodnictwo obejmuje całość pracy oddziałów. W ocenie wyników bierze się pod uwagę odbiór produkcji spółdzielczej, zaopatrzenie spółdzielni w lenienie, werbowanie członków, rentowność itp. Za dobrą pracę poszczególne oddziały otrzymują pewną

ilość punktów, ich suma decyduje o pierwszeństwie.

Współzawodnictwo zostało podjęte w połowie br. Wyniki pracy z każdym miesiącem są coraz to lepsze. We wrześniu br. Oddziały przekroczyły swe zadania w dziedzinie zaopatrzenia i zbytu o 52 proc. Plan obrotu towaro-

wego wykonano w 103 procentach. Podniosła się poziom poszczególnych spółdzielni. Obecne współzawodnictwo rozszerza się na zakłady wytwórcze. W spółdzielczości dojrzała już idea współzawodnictwa. Byłoby dobrze, gdyby do współzawodnictwa przystąpiły i inne instytucje spółdzielcze.

Plenum Wojew. Rady Narodowej

28 bm. odbyło się w Łodzi 22-gie plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej, poświęcone sprawie dodatkowego budżetu Woj. Związku Samorządowego na rok 1947, gospodarce leśnej oraz przymusowemu ubezpieczeniu od gradobicia.

Z nadwyżki przeznaczono między innymi 1 milion złotych na dotacje dla samorządów, na budowę szkół i burs, 250 tys.

złotych, na ufundowanie bibliotek dla garnizonów wojskowych i 1 milion złotych na pomoc dla rolników, których gospodarstwa zniszczył okupant w akcjach represyjnych. Zagadnienia gospodarki leśnej i sprawy opalu dla ludności omówił dyr. okr. łódzkiego lasów państwowych, po czym WRN uchwaliła po dłuższej dyskusji wprowadzić przymus ubezpieczenia zbóż od gradobicia.

Nowy kabel Polska-Dania

W kwietniu br. została zawarta umowa między Ministerstwem Poczty i Telegrafów a Generalną Dyrekcją P. i T. w Kopenhadze i Wielkim Towarzystwem Kabli Północnych w sprawie uruchomienia linii telegraficznych między Warszawą a Fredericją. Połączenie to na odcinku Kołobrzeg-Redvig w Danii przebiegać będzie kablem podmorskim. Część lądowa kabla od Kołobrzegu do Warszawy jest już przygotowana, jak również przygotowana jest aparatura telegraficzna.

Największą przeszkodą w szybkim wykonaniu umowy jest zaminowany obszar w porcie w Kołobrzegu; miny uniemożliwiają naprawy uszkodzeń w kablu na tym odcinku.

Nowo uruchomiony kabel, wyposażony w nowoczesne urządzenia, niezawodnie przyczyni się do przyspieszenia obiegu korespondencji z państwami Skandynawskimi, Anglią i Francją. Jak również umożliwi szybkie przesyłanie telegramów z Państw Bałkańskich do Państw Skandynawskich.

Trybuna wolności
ORGAN K.P.P.R.
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

INFORMATOR przemysłu, handlu

i rzemiosła miasta ŁODZI i województwa łódzkiego

MANUFATURA I GALANERIA

HURTOWO DETALICZNA Sprzedaż Manufaktury i Galanterii W. Górnajko, Łódź, ul. Więckowskiego 8. 1-15

HANDL. PRZEMYSŁ. SPOŁKA WŁÓKIENNICZA „TKANINA” spółka z ogr. odp. Łódź, Piotrkowska 48, tel. 145-94. 1-15

SPRZEDAŻ MANUFAKTURY, GALANERII I KONFEKCJI, M. Minkowski i S-ka, Łódź, Piotrkowska 46. 1-15

GALANERIA I KONFEKCJA „POWIŚLANKA” wykonuje z własnych i powierzonych materiałów, T. Mazur, Łódź, ul. Narutowicza Nr 40 telefon 260-58. 1-7

ŁÓDZKA SPOŁKA WŁÓKIENNICZA Sp. z o.o. Łódź, ul. Piotrkowska Nr 67, tel. 108-82. 1-15

WYRÓB I SPRZEDAŻ Towarów Włókienniczych „TEXTA”, Łódź ul. Piotrkowska Nr 44 telefon 134-11. 1-7

HURTOWNIA POŃCZOSZNICZO-GALANTERYJNA, J. CENTURY i S-ka Łódź, ul. Piotrkowska 46, tel. 176-08 1-31

HURT-DETAL Wyrób i Sprzedaż Konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej „UBIOR” L. Zawadzki i S-ka, Łódź, ul. Piotrkowska 5 wejście z bramy. 1-31

Hurtownia Włókiennicza JOZEF MACIASZEK i S-ka Łódź, Piotrkowska Nr 91 tel. 200-60. 1-15

HURTOWNIA WŁÓKIENNICZA „MODNE TKANINY”, Łódź, Piotrkowska 91. 1-31

SPOŁKA DLA HANDLU Tow. Włókienniczymi i Galanterią M. Plewik i S-ka Łódź, Więckowskiego Nr 1. 1-15

SPRZEDAŻ MANUFAKTURY I KONFEKCJI P. Łukomski, Łódź, Więckowskiego Nr 1. 1-7

PALTA Damskie i Męskie w dużym wyborze, Konfekcja, Galanteria i Manufaktura „ANNA”, Łódź, Piotrkowska 126. 1-31

SPRZEDAŻ KONFEKCJI I GALANERII damskiej, męskiej i dziecięcej KRZESZEWSKI-LATUSZKIEWICZ i S-ka, Łódź, Piotrkowska 144 1-31

WYRÓB KONFEKCJI B. Finger i S-ka, Łódź, Zawadzka 26. 1-7

WYTWÓRNIA KONFEKCJI Sprzedaż Manufaktury H. ZDZIEBŁOWSKI i S-ka, Łódź, ul. Próchnika 16a, tel. 102-70 1-15

HURT — DETAL Galanteria i tekstylia, Jan Ochla i S-ka, Łódź, Piotrkowska 44. 1-7

HURTOWA i DETALICZNA SPRZEDAŻ GALANERII i MANUFAKTURY, S. Goldberg i R. Blbaum, Łódź, ul. Dr. S. Więckowskiego 8. 1-7

HURTOWNIA WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH, Kubiak i S-ka, Łódź, Więckowskiego 10, tel. 204-68. 1-31

HURTOWNIA WŁÓKIENNICZO - GALANTERYJNA „M I N E R W A”, Łódź, ul. Więckowskiego 7, tel. 184-29. 1-31

HURTOWNIA MANUFAKTURY I GALANERII Stanisław Sawicki i S-ka, Łódź, ul. Gdańska 31a. 1-15

HURTOWNIA GALANTERYJNO - TEKSTYLANA, E. Hybsz, J. Janicki i Ska, Łódź, Piotrkowska 9, tel. 129-29. 1-15

HURTOWA SPRZEDAŻ Art. Włókienniczych „SAJ — KOS”, Janina Sajda i S-ka, Łódź, Piotrkowska 8, tel. 272-51. 1-7

BAZAR AMERYKAŃSKI Hurtowa sprzedaż materiałów włókienniczych — galant. Konfekcji, męskiej, damskiej i chłopięcej, Łódź, Plac Wolności 10, tel. 159-17, Członkowie Zw. Zaw. 10% zniżki. 1-31

HURTOWA I DETALICZNA sprzedaż manufaktury, L. POMARAŃSKA CZ. LUKASIAK Łódź, Plac Wolności 11, tel. 108-94. 1-31

DOM MODY Józef Kobusiewicz, poleca: ubiory Męskie, Chłopięce i Damskie, palta, Łódź, Piotrkowska 157, tel. 256-82. 1-31

A. SZYDŁOWSKI i S-ka Hurtowa Sprzedaż Manufaktury i Galanterii, Łódź, Piotrkowska 89, tel. 159-63. 1-15

KONFEKCJA MĘSKA I MANUFATURA Eugeniusz Figiel i Ska, Łódź, Piotrkowska 33, tel. 260-40. 1-31

GALANERIA Towary Włókiennicze JERZY GALAZKA, Łódź, Piotrkowska 142, tel. 162-83 1-7

KOŁDRY

PRACOWNIA KOŁDER I BIELIZNY Zofia Łukasiewicz, wykonuje szybko, solidnie i tanio Łódź, Nawrot 6, tel. 107-41. 1-15

PRACOWNIA KOŁDER I WYKWINTNEJ BIELIZNY wykonuje szybko, solidnie, ceny przystępne F. KUNICKĄ Warszawa, Plac Zbawiciela 8. 1-15

SPRZEDAŻ MANUFAKTURY Kołder i Dodatków Krawieckich. Wielki wybór kołder i adamaszków koldrowych, JÓZEF NOWAK, Łódź, Jaracza 8. 1-15

PRACOWNIA KOŁDER I BIELIZNY Janina Kapalska, Łódź, Zawadzka 11. 1-15

BIELIZNA

WYRÓB TRYKOTU I BIELIZNY TRYKOTOWEJ Ludwik Raziwicz i S-ka, Łódź, Próchnika 5, tel. 131-74 1-31

WYRÓB I SPRZEDAŻ Bielizny Damskiej, Męskiej i Dziecięcej, Łódź, Jaracza 10, wejście z bramy. 1-15

WYKWINTNA BIELIZNĘ Męską, uszyjesz sobie tylko w f-mie Łódzka Wytwórnia Bielizny CZ. BOGUCKI i S-ka, Łódź, Piotrkowska 6. Zakład przyjmuje tylko z powierzonych materiałów. Specjalność koszule sportowe. 1-31

WYROBY ZAKOPIAŃSKIE

SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW ŁOKCIOWYCH Galanterii i WYROBÓW Zakopiańskich. Hurt-Detal TADEUSZ SITEK i S-ka, Łódź, Piotrkowska 117. 1-31

MEBLE

MEBLE Tanio oddają Zakłady Stolarskie Spółdzielni „BUDOWA”, Łódź, Piotrkowska 154 w podwórzu, tel. 202-84, 209-76. Wykonuje również wszelkie roboty budowlane. 1-31

MEBLE, jadalnie, sypialnie, gabinety, urządzenia biur i sklepów poleca Mechaniczna Stolarnia WŁADYSŁAW JANKOWSKI, Łódź, Łomżyńska 20/22. Sklep i Biuro, Piotrkowska 161, tel. 133-80. 1-31

MEBLE komplety i sztuki pojedyncze, wyrób własny. Zakład Stolarski ANTECKI JAN, jr. Łódź, Gdańska 42. 1-15

WYTWÓRNIA I SPRZEDAŻ MEBLI Józef Janacek, Łódź, Gdańska 38 wejście z ul. Więckowskiego. 1-31

ZAKŁAD STOLARSKO - MEBLOWY K. Lipiński, Łódź, Jaracza 18, poleca najtaniej wszelkie wyroby. 1-15

ZAKŁAD STOLARSKI Stanisław Maciaszek, Łódź, Śródmiejska 32. 1-15

ZAKŁAD WYROBÓW KOSZYKARSKICH. Stanisław Nowak, Łódź, ul. Nawrot 4 poleca meble i galanterię koszykową. Specjalność: Kosze dla fabryk. 1-15

WYROBY PAPIERNICZE

J. WIŚNIEWSKI i S-ka, Łódź, Piotrkowska 44. Sprzedaż pap. art. intro. i tykowych. 1-15

BIBULKE PAPIEROSOWA „PODKOWA” z bocianem poleca Wytwórnia Bibulek, Łódź, Piotrkowska 49. 1-31

SKŁAD MATERIAŁÓW PISMIENNYCH Józefa Nowak, Łódź, Główna 9. Sprzedaż ozdób choinkowych. 1-15

WYTWÓRNIA PUDEŁEK TEKSTUROWYCH Łódź, Piotrkowska 135 w podwórzu, tel. 116-98. 1-15

GALANERIA SKÓRZANA

GALANERIA PODRÓŻNICZA, Stanisław Tegł, Łódź, Piotrkowska 35, tel. 183-31. 1-31

TOREBKI DAMSKIE i Wałki ZYGMUNT KARON, Łódź, Piotrkowska 115, tel. 173-50 1-15

KAPELUSZE

WYTWÓRNIA Beretów i WYROBÓW Kapelusznich „BERET POLSKI”, I. Zajac i J. Sanderowski, Łódź, ul. Piotrkowska 56 tel. 122-84 1-7

PRACOWNIA KAPELUSZY damskich Celina TRAFALSKA, Łódź, Nawrot 6 1-3

MUZYKA

SKŁAD INSTRUMENTÓW Muzycznych „MELODIOFON” L. Stepiński, Łódź, Piotrkowska 155 1-15

„ODEON”, Wielki wybór płyt gramofonowych oraz instrumentów muzycznych JAN DĘMBIŃSKI, Łódź, Piotrkowska 160 tel. 140-63 1-7

LALKI — OZDOBY CHOINKOWE

LICHTARZYKI CHOINKOWE, końcówki do świecidełek, T. UMIEŃCKI i S-ka, Łódź, Próchnika 16. 1-31

KLINIKA LALEK, S. POWIERSKA Łódź, Sienkiewicza 50. 1-15

PACIORKI I PRACOWNIA KWIATÓW SZTUCZNYCH „ALEKSANDRA WOELFLE”, wł. Aleksandra Zieglerowa, Łódź, Piotrkowska 148 I pietre. 1-15

ART. SPOŻYWCZE I CUK ERNICZE

F. BŁACHOWIAK i S-ka Sp. z o.o. Łódź, Piotrkowska 11 tel. 117-32. Hurtowa sprzedaż art. kolonialnych i spożywczych. 1-31

FABRYKA CUKRÓW i Czekolady „DELICJA” Łódź, Żeromskiego 31 tel. 185-27. Rądom Związkowym udzielamy rabatu przy wcześniejszym zamawianiu. 1-31

WYTWÓRNIA CUKRÓW „KORONA” Łódź, Zawadzka 15. 1-7

WYTWÓRNIA WAFELI ALEKSANDER MACIASZCZYK, Łódź ul. Piotrkowska 92, tel. 173-62 poleca płatki choinkowe kolorowe i wafle różnych formatów. 1-31

KOSMETYKA

ARTYKUŁY FRYZJERSKIE i Perfumeryjno-Kosmetyczne JOZEF POPEŁAWSKI, Łódź, ul. Sienkiewicza 63 tel. 152 02. 1-15

LABORATORIUM CHEMICZNO-KOSMETYCZNE CORDEL wł. Piotr Andrzejewski, Łódź, ul. Nowomiejska Nr 3 tel. 204-81 poleca: Kremy, pastę do zębów, pudry, pomadki do warg, róża, perfumy wody kwiatowe itp. artykuły własnej produkcji. Uwaga: Pierwszą transakcję zawieram za okazaniem potwierdzenia zgłoszenia o koncepcję. 1-31

TAPICERSTWO

SPOŁCZELNIA PRAC TAPICERSKICH „WYGODA”, Łódź, Zawadzka 18. 1-15

KUSNIERSTWO

PRACOWNIA KUSNIERSKA wykonuje wszelkie roboty w zakresie kuśnierstwa, Łódź, Jaracza 12. 1-31

RADIO I ELEKTROTECHNIKA

FACHOWA NAPRAWA Radioodbiorników Sprzedaż lamp radiowych I. Fiszfeld, Łódź, Śródmiejska 4 tel. 250-65. 1-31

K. BORKOWSKI i T. SCHMIDT, Sprzedaż żyrandoli, lamp i innych artykułów elektro-technicznych, Łódź, Piotrkowska 125 tel. 214-56 1-31

NOWOOTWARTY WARSZTAT budowy, naprawy, ładowania Akumulatorów przyjmuje wszelkie roboty w tym zakresie. Łódź, Próchnika Nr. 13 (Zawadzka). 1-7

PRECISIOUS-RADIO Łódź, Sienkiewicza 2. Remont radioodbiorników i budowa nowych na zamówienie. Wzmacniacze Szybko — tanio — fachowo. 1-31

ARTYKUŁY TECHNICZNE

E. RENDEL i S. PAWŁOWSKI Skład Artykułów Technicznych, Łódź, Piotrkowska 150 tel. 100-84. 1-31

HURTOWA i DETALICZNA Sprzedaż artykułów wodociagowych, piecowych i naczyń „ZELART”, Łódź, Narutowicza 22 tel. 135-82 1-31

PRZEDSIĘBIÓRSTWO WAG Firmy Hess w Lublinie, Stanisław Makowski i S-ka, Sprzedaż wyrobów żelaznych, narzędzi i art. gospodarstwa domowego. Łódź, Piotrkowska 109, tel. 208-63 1-31

Kronika Kalisza

Poniedziałek 1 grudnia 1947 roku.
Natali.

Telefony

Komenda MO 16-62.
Miejskie Pogotowie Ratunkowe i Straż
Pożarna — 21-77
Informacja Pocztaowa — 12-11
Inform. kolej. i biuro podróży „Orbis”
tel. 12-95.

Dyżury aptek

Od dnia 30 listopada do dnia 7 grudnia
br. dyżuruje apteka mgr. Sumińskiego,
Plac Kilińskiego 4.

Teatr Miejski nieczynny.

Kino

Kino „Stylowy” wyświetla film pro-
dukcji radzieckiej pt. „My z Kronszta-
dtu” i kronikę.

„Bałtyk” film produkcji francuskiej
pt. „Baryeczka”.

Kino „Wolność” wyświetla film pt.
„Wesoly sublokator” produkcji amery-
kańskiej.

Walka o unormowanie cen

na artykuły codziennego użytku — daje dobre wyniki

Onegdaj odbyła się konferencja pra-
sowa, zorganizowana przez Biuro Cen przy
Min. Przemysłu i Handlu. Konferencja mia-
ła na celu zapoznanie ogółu z wynikami dzia-
łalności Biura i z jego wzrastającym wpływem
na kształtowanie się cen na rynku krajo-
wym.

Na przełomie zimy i wiosny rb. zaryso-
wała się poważna zwyżka cen na artykuły
żywnościowe. Zwyżka ta nie będąc gospodar-
czo uzasadniona spowodowała kontrakcję ze

strony Biura Cen Min. Przemysłu oraz wyda-
nie rozporządzenia Rady Państwa o powoła-
niu społecznych komisji kontroli cen.

Ustalono zostały marże zysków oraz spo-
rządzono wykazy artykułów spożywczych, ob-
jętych cenami maksymalnymi. Na odcinku
artykułów przemysłowych ustalono ceny ma-
ksymalne na artykuły pierwszej potrzeby. Po-
ustaleniu zysku brutto dla przemysłu prywat-
nego, nastąpiła obniżka cen na artykuły prze-
mysłu państwowego oraz opracowanie norm

w zakresie usług gastronomicznych i kra-
wieckich.

Ocena sytuacji na rynku spożywczym przed-
stawia się obecnie następująco: Zbiory zbóż
chlebowych w rb wynoszą ok. 5 mil. ton.
Nie pokrywa to jednak zapotrzebowania. W
ramach zawartych umów handlowych pokry-
je się niedobory importem przede wszystkim
z ZSRR.

Zbiory ziemniaków obliczone są na 23 mil.
ton i nawet zgromadzone zapasy ziemniaków
pozwolają oczekiwać niżki cen na wiosnę.

Na odcinku zaopatrzenia w mięso obserwo-
wano wyprzedzą niedotuczonego żywca i nie-
sprawną działalność aparatu handlowego.
Produkcja tegoroczna obliczana na 420 tysię-
cy ton mięsa i ryb, przy łącznym spożyciu
wsi i miasta 455 tys. ton, pozwala stwierdzić,
że jesteśmy prawie samowystarczalni.

Produkcje wszelkich tłuszczów szacuje się
na 120 tys. ton rocznie. Deficyt naszego za-
potrzebowania wynosi 40 proc., co musi być
pokryte 40 tys. ton sprowadzonego z zagra-
nicy tłuszczu.

Spekulacja na odcinku zaopatrzenia w sło-
ninę była największa. Biuro Cen poparło
zwyżkę cen na ten artykuł, mając na celu za-
chęcenie rolnika do wzmoczonego tuczenia ży-
wca. W ciągu bm. trudności zostały prawie
całkowicie opanowane i ceny utrzymują się
na ustalonym poziomie. Jeśli chodzi o sytua-
cję na rynku artykułów przemysłowych, to
należy podkreślić, że osiągnięcia w stabilizo-
waniu cen tych artykułów są pozytywne.
Ustalenie cen maksymalnych, energiczna kon-
trola oraz wzrost produkcji państwowej spo-
wodowały daleko idącą obniżkę cen. Np. ar-
tykuły bawełniane stanęły ok. 40 proc.

Ważnym rezultatem „walki o handel” jest
zrozumienie większości kupiectwa prywatne-
go, że winno ono dostosować się do norm
ustalonych przez Państwo i że walka ze spe-
kulacją jest skierowana wyłącznie przeciw
handlowi nielegalnemu.

Obniżka cen na artykuły przemysłowe do-
chodzi przy niektórych do 30 proc.

Wyprzedzą wielu artykułów masowego
spożycia obejmuje towary wartości około 5
miliardów zł. Jeszcze bardziej obniżone ceny
przy wyprzedzaniu przyczyniają się do dalszego
urealnienia plac świata pracy.

Do dnia 15 grudnia br. zostaną opracowa-
ne normy dla ustalenia wynagrodzeń za usłu-
gi szewskie i krawieckie oraz hotelarskie i
fryzjerskie.

Reorganizacja skupu i dystrybucji, konce-
sjonowanie handlu, kontrola cen produktów
przemysłu prywatnego, import tłuszczów i
ograniczenie do ustalonej marży zysków pry-
watnych kupców stwarzają perspektywy dla
dalszej stabilizacji cen.

Komunikat

Zarząd Miejski Wydział Apropowizacji
w Kaliszu zawiadamia, że w dniach do
6 grudnia 1947 roku odbędzie się osta-
teczny rozdział węgla interwencyjnego
na karty opałowe (kolor różowy) dla
osób, które pracują a nie pobierają wę-
gla z tytułu umowy zbiorowej, względnie
z kart kat. I. Węgiel wydawany będzie
na odcinki 1; 2; 3; 4 i 5 po 100 kg na od-
cinek w następujących składach opala-
wych: Firma Suski, ul. Wrocławska;
firma Przybylski, Plac 3 Maja; Samo-
pomoc Chłopska, ul. Wrocławska; Od-
dział „Społem”, ul. Wrocławska.

Jednocześnie wydawany będzie wę-
giel na Nr 1, 2 i 3 kart opałowych wy-
danych dodatkowo (kolor szary) również
po 100 kg na odcinek.

Zarząd Miejski w Kaliszu
Wydział Apropowizacji.

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

Wręczenie legitymacji ZWM-owcom w kole przy Liceum im. Tadeusza Kościuszki

W pięknie udekorowanej sali świetl-
cowej Gimnazjum i Liceum im. T. Kości-
uski odbyła się uroczystość wręcze-
nia stałych legitymacji pierwszym człon-
kom Szkolnego Koła Związku Walki
Młodych przy gimnazjum.

W uroczystości, którą uświetnił bezin-
teresowny występ orkiestry wojskowej,
prócz wypełniających po brzegi salę
członków i sympatyków, wzięli udział
przedstawiciel Prezydenta Miasta — ob.
Kozłowski, Starosta Powiatowego —
ob. Gala, Kom. MO kpt. Iwanicki, przed-
stawiciel PPR tow. Strogulski, dyr. By-
czyński, opiekun koła prof. Zaremba,
prof. Korcała, przedstawiciel Zarządu
Woj. ZWM ob. Konopińska i przedstawi-
ciel Miejskiego Zarządu ZWM ob. Ma-
ciaszczyk.

Po zagajeniu przez przew. Koła ZWM
ob. Kościelaka oraz wybraniu prezy-
dium, w skład którego weszli wszyscy
wyżej wymienieni oraz ob. ob. Kausów-
na i Stefaniak R. — kier. sekcji imprezo-
wej, zabierali kolejno głos: red. Matu-
szak, dyr. Byczyński i kpt. Iwanicki ży-

cząc koło najowocniejszych prac w rea-
lizacji szczytnej ideologii organizacyj-
nej.

Pięknie opracowany referat ideologicz-
ny wygłosił ob. Koltun, a sprawozdanie
z działalności koła złożył ob. Karolak
Bogdan.

Następnie ob. Konopińska wygłosiła
referat o sytuacji międzynarodowej.

Wśród podniosłego nastroju ob. Kono-

pińska w imieniu Woj. Zarządu ZWM
dokonała wręczenia stałych legitymacji
członkowskich. Z wielkim odczuciem wy-
głoszony przez kol. Kausównę wiersz
A. Asnyka „Naprzód młodzi przyjaciele”
był najwymowniejszą odpowiedzią
ZWM-owców.

Uroczystość zakończyła się odśpiewa-
niem pieśni: „Gdy naród do boju” oraz
„Międzynarodówki”.

Z miasta i z województwa

Do Poznania przybyła wycieczka stu-
dentów czeskich zorganizowanych w a-
kademickim Towarzystwie Przyjaźni
Czechosłowacko-Polskiej.

Goście czescy podejmowani są w Poz-
naniu przez Zarząd Towarzystwa Przy-

jaźni Polsko-Czechosłowackiej. Delega-
cja czeskich akademików będzie bawiła
w Polsce około 2 tygodni i zwiedzi o-
prócz Poznania — Warszawę, Kraków
i Wrocław.

OGŁOSZENIE

Na podstawie instrukcji Ministerstwa
Administracji Publicznej i Ziem Odzyska-
nych z dnia 12. 11. 47 roku niniejszym
podaje do publicznej wiadomości, że z
dnem 15 listopada br. powołana została
Miejska Komisja do Spraw Repatriacji
Dzieci Niemieckich. Wszystkie osoby za-
interesowane tą sprawą, w szczególności
kierownicy Zakładów, w których dzie-
ci niemieckie przebywają, przedstawiciele
Miejskiej Opieki Społecznej, opiekunowie
społeczni, nauczyciele i opiekuno-

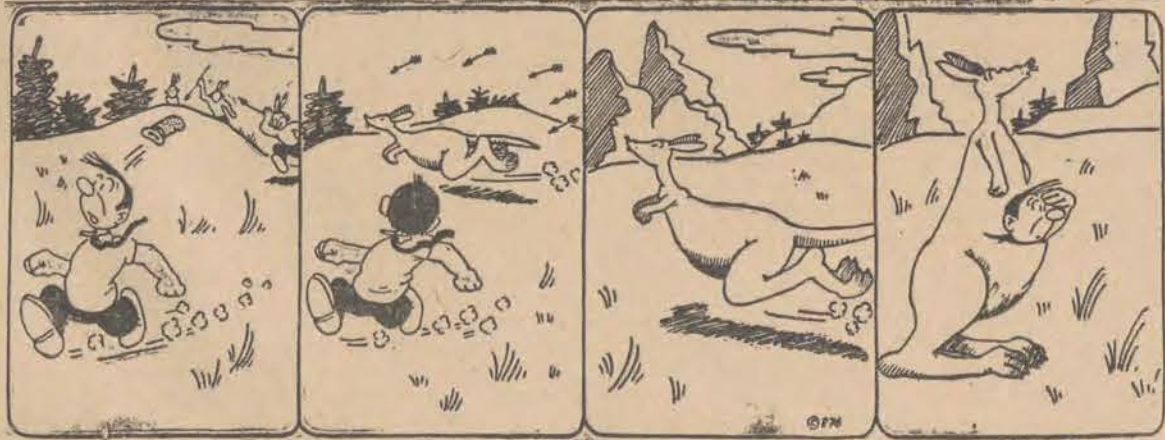
wie — rodzice przybrani, oraz ustawa-
wi przedstawiciele dzieci itp. proszeni są
o składanie wniosków w sprawie repa-
triacji dzieci niemieckich, pozbawionych
trwale lub czasowo opieki rodzicielskiej,
co do których istnieje uzasadnione przy-
puszczenie ich niemieckiego pochodze-
nia. Wnioski takie należy składać w Wy-
dziale Administracyjnym Zarządu Miejs-
kiego przy ul. POW, parter, pokój Nr 1.
Prezydent Miasta.

Kalisz i powiat na odbudowę Warszawy

Wszystkim nam leży mocno na sercu
odbudowa Stolicy, wszyscy świadczą do
browolnie na jej odbudowę. Kalisz i po-
wiat nie chce pozostać w tyle. Dotych-
czas Kalisz wpłacił na odbudowę War-
szawy ponad 2 miliony złotych, a po-
wiat 230 tysięcy złotych.

Przygody Jasia Wiercipięty

W AUSTRALII



Dzicy goniał

Uciekał

Dobry i kangur

Siedzenie pierwsza klasą

D-O18774

Wydawca: Miejski i Powiatowy Komitet PPR w Kaliszu. Redakcja i Administracja Kalisz, Al. Marsz. Stalina 17, tel. 10-26. Tel. nocny 11-10. Godzin y przyjęć: Redaktor Nacz. 18-19, Zakł. Graf. Sp. Wyd. „Prasa” Łódź, Zwirki 17. Sekretariat: 10-13.

CENY OGŁOSZEŃ: w tekście (strona — 4 szpalty) od 1 mm do 100 mm zł. 145 za 1 mm, od 101 — 200 mm zł. 170, powyżej 201 mm zł. 210. Za tekstem (strona — 8 szpalt) od 1 do 100 mm zł. 55 za 1 mm, od 101 — 200 mm zł. 65, powyżej 200 mm zł. 80. — Nekrologi (strona — 4 szpalty) od 1 mm do 50 mm zł. 30 za 1 mm, od 51 — 100 mm zł. 40, od 101 — 150 mm zł. 60, powyżej 150 mm zł. 85. Ogłoszenia drobne (za 1 słowo) osobiste i posz. rodzin zł. 20, handlowe zł. 25, zguby zł. 20, poszuk. pracy zł. 10. W niedziele i święta wszystkie ogłoszenia o 30 proc. drożej. Zastrzeżenie miejsca w tekście o 100 proc. drożej. Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100 proc. drożej. Ogłoszenia wymiarowe wśród drobnych do 50 mm przez 1 szpaltę o 50 proc. drożej, ponad 50 mm i 2-szpaltowe o 100 proc. drożej. Rabatów w żadnej formie się nie udziela. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

Czytajcie „Głos Kaliski”

DZIENNIK BODZI Cennik Nr 7 dla Łodzi

Ceny maksymalne na artykuły spożywcze:

Mąka żytnia 90 proc. cena detaliczna za 1 kg. 39 zł., mąka żytnia 80 proc. — 41 zł., mąka pszenna 80 proc. — 71 zł., mąka pszenna 70 proc. — 73 zł., kasza jęczmienna perlówka I. gat. 55 proc. — 72 zł., kasza jęczmienna lamana 65 proc. 62 zł., pęczak 70 proc. — 58 zł., kasza jaglana 60 proc. — 90 zł., chleb żytni z mąki 90 proc. — 33 zł., chleb żytni z mąki 80 proc. — 37 zł., chleb pszenny z mąki 80 proc. — 64 zł., chleb pszenny z mąki 70 proc. — 58 zł., bułki angielskie 1 kg. — 80 zł., bułki angielskie 50 dkg. — 40 zł. za 1 szt., bułki angielskie 25 dkg. — 20 zł. za 1 szt., bułki 50 gr. z mąki pszennej 80 proc. 80 zł., 4 zł. za 1 szt., bułki 50 gr. z mąki pszennej 70 proc. 86 zł., 4,50 zł. za 1 sztukę.

Polędwica wołowa — 250 zł. 1 kg., mięso wołowe bez kości — 220 zł., mięso wołowe z kością (25 proc.) — 180 zł., mięso mielone miesiane z wieprzowiną — 260 zł., kości wołowe 30 zł., Schab — 280 zł., Baleron mięso — 280 zł., żeberka wieprzowe — 220 zł., mięso wieprzowe bez kości — 290 zł., mięso wieprzowe z kością (15 proc.) — 230 zł., boczek i podgardle 280 zł., słonina — 320 zł., smalec — 420 zł., golonka — 230 zł., głowizna — 120 zł., nogi — 80 zł., kości wieprzowe — 60 zł., kaszanka z kaszy tatarskiej — 160 zł., kaszanka z kaszy jęczmienną — 80 zł., salceson — 310 zł., salceson czarny — 310 zł., słonina wędzona — 350 zł., kielbasa serdelowa — 300 zł., kielbasa zwyczajna — 300 zł., kielbasa biała surowa — 360 zł., metka — 500 zł., pasztetowa — 400 zł., pasztet — 440 zł., wątrobianka 340 zł., podgardlan — 220 zł., krakowska — 370 zł., cytrynowa — 400 zł., mortadel — 400 zł., szynka gotowana — 450 zł., szynka surowa wędzona — 350 zł., szynka surowa wędzona bez kości — 370 zł., szynka w pęcherzu — 480 zł., baleron w pęcherzu — 480 zł., boczek surowy wędzony 350 zł., boczek gotowany wędzony — 420 zł., polędwica surowa wędzona — 480 zł., parówki i serdelki — 390 zł., kielbasa krakowska obsuszona — 460 zł., kielbasa zwyczajna obsuszona — 400 zł., kielbasa polska obsuszona — 480 zł., masło mierzarskie 600 zł., masło osekłowe — 430 zł., ziemniaki — 10 zł.,

Jednocześnie Komisja Cennikowa zastępcza, że ceny wszelkich innych wędlin, niewymienionych w cenniku, nie mogą być wyższe od cen odpowiednich wędlin zawartych w cenniku.

Powyższe ceny wchodzi w życie z dniem 1 grudnia 1947 r.

KOMISJA CENNIKOWA
na m. Łódź,
Z-ca Przewodniczącego
— JÓZEF AMBROZIAK

Racjonalne wykorzystanie odpadków włókienniczych

FABRYKA BAMBOSZY

Istnieje dużo odpadków włókienniczych, które nie mają zastosowania ani w przemyśle włókienniczym, ani w papierniczym. Odpadki takie dotychczas leżały po zbiornicach. Obecnie Sortownia Odpadków Nr 3 w Łodzi uruchomiła z tych odpadków fabrykę bamboszy. W tej chwili kończy się okres prób i fabryka przystąpi do produkcji. Produkcja Państwowej Fabryki Bamboszy dostarczy dla świata pracy taniego i praktycznego obuwia domowego.

DALSZY WZROST DOSTAW CENTRALI ODPADKÓW

W miesiącu wrześniu br. znacznie wzrosły dostawy Centrali Odpadków do przemysłu. Ogółem dostarczono 7 i pół miliona kilogramów najrozmaitszych odpadków, wartość których wynosi 83 miliony złotych, wobec 6 i pół miliona kg w sierpniu, wartości 70 milionów złotych.

SORTOWNIE BUTELEK

Centrala Odpadków uruchomiła Rejonowe Sortownie używanych butelek. Sortownie te dostarczać będą dla instytucji, zakładów przetwórczych, państwowych, spółdzielczych i prywatnych butelki jednolitego asortymentu tak co do kształtu, pojemności jak i koloru szkła. Wobec istnienia na rynku bardzo wielu gatunków butelek, sprawa zbytu ich, z powodu niemożności skompletowania odpowiedniej partii w małych zbiornicach, była bardzo utrudniona. Obecnie przemysł fermentacyjny, octowiniarski i farmaceutyczny będzie mógł zaopatrywać się w jednolite butelki, słoiki itp. Sortownie sprzedają butelki na zlecenia Centrali Odpadków w Łodzi.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Miejskich Majątków Rolnych w Łodzi podaje do wiadomości, iż majątek Władzaw al. Armii Czerwonej (Rokicińska) Nr 32 tel. 164-64, sprzedaje w hurcie i detalu: fiołki alpejskie, prymule, oraz inne kwiaty.

Łódź, dnia 29 listopada 1947 roku.

DYREKCJA
Miejskich Majątków Rolnych w Łodzi

Ze sportu

„Tęcza“ zwycięża GKS z Częstochowy 12:4 Dramatyczna walka Markiewicza z Bergiem

W pierwszym spotkaniu rozgrywek międzyokreślonych drużynowych mistrzostw Polski w boksie wicemistrz okręgu łódzkiego Tęcza pokonała wczoraj osemkę CKS-u z Częstochowy 12:4. Wyniki walk były następujące:

Tęcza — CKS	12 : 4
Bednarek (Tęcza) pokonał Zwiechlejewskiego	2 : 0
Jurek (Tęcza) zwyciężył Strychalskiego	4 : 0
Guzowski (Tęcza) przegrał przez k. o. z Chudym	4 : 2
Mazur (Tęcza) zwyciężył Marciniaka	6 : 2
Markiewicz (Tęcza) przegrał przez techniczne k. o. z Bergiem	6 : 4
Trzęsowski (Tęcza) zdobył punkty w. o.	8 : 4
Krakowiak (Tęcza) zdobył punkty w. o.	10 : 4
Jaskóła (Tęcza) pokonał Mygę	12 : 4

CHUDY NOKAUTUJE GUZOWSKIEGO

Chudy, który zdobył popularyzacje w Polsce po pierwszych mistrzostwach w dywidu ainych w Łodzi, na których omal nie nokautował Czorka, wczoraj potwierdził jeszcze raz, że pięść ma twardą i że może być niebezpieczny nawet dla najlepszych.

Trzeba pecha, że wczoraj z jego pięścią zapoznał się jeden z najbardziej obiecujących zapowiadających się młodych pięściarzy Tęczy Guzowski.

Guzowski jednak w ostatnich czasach obniżył nieco swoje „loty”. Łódzianin zapominał zdaje się o najważniejszej swej zaletce — walce z defensywą. — Niepotrzebnie wczoraj był stroną atakującą. Widać, że ten system walki mu nie leży, za dużo traci czasu na rozpoczęcie akcji i przeprowadza je nie zdecydowanie, jakoś dziwnie bez serca. Skorzystał z tego Chudy i w drugim starciu ciosem w tętnięc szyną rozstrzygnął walkę na swoją korzyść.

DRUGA LATOROŚL K. O.

Ofiarą drugiego nokautu padła druga obiecywana latorośl Tęczy — młody Markiewicz. Chłopiec ten przeszedł wczoraj swój chrzest w drużynie „seniorów” dość nieszczęśliwie. Odrazu natrafił na jednego z najlepszych zawodników CKS-u Berga, starego rutyniarza i wyjadacza, który w trzeciej rundzie potężnym uderzeniem w twarz zamroził ambitnego łódzianina i uczynił go nie zdolnym do dalszej walki.

Markiewicz będąc „groggy” rwał się do dalszej walki, ale sędziowie nie dopuszczono go do ewentualnej masakry, toteż nie powinien on mieć żalu ani do sędziego ringowego kpt. Neudinga, ani do prezesa ŁOZB p. Stępnia, który kategorycznie kazał mu iść do rogu.

BEZ EMOCJI

Pozostałe walki nie przyniosły większych emocji. W walce muszej Bednarek (Tęcza) pokonał zdecydowanie młodego Zwiechlejewskiego, górując nad nim przede wszystkim pod względem fizycznym. W walce koguciej Jurek (Tęcza) w trzeciej rundzie ośmielił się wprost pozującego na „wielkiego asa” Strychalskiego, który poza silnym ciosem nie nie pokazał, chociaż miał się po ringu jak operatory. W walce lekkiej Mazur po nieciekawej walce zmusił do poddania się Marciniaka po drugiej rundzie. W pierwszym starciu wskutek rzekomo zbyt niskiego ciosu Marciniak był wyliczany na stojąco do 8. W walce średniej w walce towarzyskiej Trzęsowski (Tęcza) po pierwszym starciu zmusił do poddania się Krawczyńskiego, który miał niedowagę i w walce ciężkiej (półciężkiej nie było, gdyż CKS nie miał przeciwnika) Jaskóła (Tęcza) wypunktował kolosa Mygę, ważącego 104 kg.

Rozgrywki międzyokreślonych drużynowych mistrzostw Polski w boksie rozpoczęły się dla łódzian pomyślnie. Wicemistrz naszego okręgu Tęcza gładko zwyciężyła drużynę Chudego i Berga CKS z Częstochowy i zakwalifikowała się tym samym do dalszych rozgrywek.

Zwycięstwo łódzian było całkowicie zasłużone, a werdykty sędziowskie w żadnym wypadku nie mogą podlegać dyskusji.

Poziom walk nie był nadzwyczajny. CKS w swych szeregach ma właściwie tylko 2-ch dobrych bokserów, a są nimi Chudy i Berg.

Reszta wyraźnie pod względem technicznym ustępowała tym dwóm wydom. Na wyróżnienie zasługiwał może jeszcze przedstawiciel wagi muszej Zwiechlejewski. Młody ten chłopiec ma bowiem zadatki na niezłego pięściarza, ale jeszcze musi nad sobą dużo popracować.

O mistrzostwo kl. A ŁOZPN-u

Ł.K.S. I B zwycięża Z.Z.K. 4:1 (3:0) Maciaszczyk, Lewandowski i Baran usunięci z boiska

Wczoraj na boisku ŁKS-u odbył się w ramach mistrzostw kl. A ŁOZPN-u mecz piłkarski pomiędzy drużyną gospodarzy a ZZK. — Mecz pomiędzy tymi drużynami należał do nie zwykle emocjonujących, gdyż między tymi drużynami istnieje już od dłuższego czasu ostra, niezdrówka może nawet rywalizacja, podsycona przez wrogo nastawione oboje kibiców. Nastroj ich zazwyczaj udziela się graczom.

Tak było i wczoraj. Sędzia Winiarski był zmuszony usunąć z boiska aż trzech graczy: Maciaszczyka i Lewandowskiego z ZZK, oraz Barana z ŁKS-u. Gra na ogół utrzymywała się na poziomie przeciętnym, jakkolwiek grali ze

sobą drużyny pretendujące do naszej ekstraklasy państwowej.

Do przerwy ŁKS zapewnił sobie już przewagę trzech bramek, zdobył je w 22 minucie Janeczek, w 24 — znów Janeczek, a w 27 — Kopera. Po przerwie ŁKS zdołał strzelić tylko jedną bramkę przez Hogendorfa w 20 minucie gry. Honorową bramkę dla kolejarzy zdobył Koczwski.

W pozostałych meczach o mistrzostwo kl. A ŁOZPN-u padły wczoraj następujące wyniki:

- PTC — TUR (Tomaszów) 7:2 (6:1)
- Concordia — TUR (Łódź) 4:2
- Zjednoczone — Boruta (Zgierz) 2:0
- Widzew I B — Lechia (Tomaszów) 3:0

Widzew przepadł „Tarnovia“ zwycięża łódzian 2:0

Nadzieje nasze, że w „Klasie Państwowej” Łódź reprezentowana będzie przez dwie drużyny zawiądy. RTS Widzew nie wygrał swej ostatniej szansy. Mecz w Tarnowie z tamtejszą Tarnovią, który w ciągu wczorajszego dnia trzymał w napięciu cały światek piłkarski Łodzi, zakończył się porażką Łódzian 0:2. Dwanastym klubem w Lidze będzie Tarnovia, którą w Łodzi Widzew pokonał bez większego trudu. Piłka — jak mówi stare piłkarskie przyśлівie — „jest okrągła” — przykre może być dla nas tylko to, że Widzew wraca bez... honorowej bramki.

Dwie zwycięskie bramki dla Tarnovii zdobył Kokozko.

Liga koszykowa

YMCA zwycięża TUR 35:34

W sali YMCA, w ramach rozgrywek ligowych odbył się wczoraj mecz koszykówki pomiędzy drużynami łódzkimi YMCA i TUR-em. Zwycięstwo 35:34 (20:15) odniósł YMCA. Zwycięstwo zapewnił sobie gospodarz w ostatniej minucie. Po przerwie gra odbywała się w podnieconej atmosferze.

Warta mistrzem Polski Zieloni zwyciężają krakowską Wisłę 5:2 (5:1)

Finałowe spotkanie piłkarskie o mistrzostwo Polski rozegrane w Poznaniu między krakowską Wisłą a poznańską Wartą cieszyło się zrozumiałym zainteresowaniem, gromadząc na boisku Warty ok. 20.000 widzów. Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem Warty w stosunku 5:2 (5:1). Tym samym po raz drugi w historii klubu poznańskiego, Warta zdobyła zaszczytny tytuł mistrza Polski i to w roku jubileuszowym 35-lecia swego istnienia.

Przed sędzią Szperlingiem z Łodzi obie drużyny wystąpiły w następujących składach:

WISŁA: — Jurowicz, Rupa, Wapiennik I, Snopkowski, Legutko, Wapiennik II, Bakowski, Autor, Kohut, Grac, Cisowski.

WARTA: — Krystkowiak, Dusik, Weiss, Kaźmierczak, Groński, Danielak, Smólski, Skrzypiński, Czapczyk, Gendera, Gierak.

Mecz mimo ciężkiego terenu stał na dobrym poziomie i, dostarczył widowni dużo emocji. Warta jako całość wypadła lepiej. Grała ona doskonale zespołowo, a w pierwszej połowie, od 12 minuty przeżyła swój wielki kwadrans, w którym strzeliła Wisłę cztery bramki. Krystkowiak w bramce poza kilkoma efektywnymi paradami nie był dużo zatrudniony, gdyż obrońcy, jak i pomoc z doskonałym „sztoperem” Grońskim na czele, likwidowali groźne ataki Wisły w zarodku.

biona brakiem Flanka, Filka i Giergiela, miał w swych szeregach kilku indywidualistów. Doskonale grali napastnicy, przy czym wyróżniła się prawa strona: Grac, Cisowski. Ujemną ich cechą było jednak zbyt powolne zdobywanie terenu przez holdowanie grze wszędzie boiska oraz niedyspozycja strzałowa. Pomoc krakowska wysyłająca stale swój atak do przodu, nie mogła często dać sobie rady z lotnym atakiem poznańskim. Obrona Wisły wypadła słabo, na skutek złego ustawiania się zawodników. Jurowicz w bramce bronął dobrze, na sumieniu ma jednak 4-tą bramkę. Sędzia Szperling z Łodzi wyławiał najdrobniejsze faule i utrzymał zawodników w korbach, nie dopuszczając do ostrej gry.

PRZEBIEG MECZU: — W 5 minucie prowadzenie dla Wisły zdobywa Cisowski, w 12 minucie Gendera, po ominięciu dwóch obrońców, silnym plasowanym strzałem zdobywa wyrównanie — w minutę później ten sam gracz przechodzi Legutkę, przerzuca piłkę do Smólskiego, a ten mimo interwencji Jurowicza strzela drugą bramkę dla Warty. W 15 minucie Gendera pięknie wypuszcza Czapczyka, który z kolei zdobywa trzecią — najpiękniejszą bramkę dla swych barw.

W 20 minucie Smólski bije z 25 metrów wolnego. Silny strzał wypuszcza z rąk Jurowicza, a nadbiegający Skrzypiński lokuje po

raz czwarty piłkę w bramce krakowian. W 33 min. Czapczyk jest strzelcem piątej i ostatniej bramki dla Warty.

Dopiero w 17 minucie po przerwie udaje się Wisłę poprawić wynik. Centru Cisowskiego przejmują Bakowski i głową zdobywa drugą bramkę. Mimo wysiłków z obu stron, wynik do końca nie ulega zmianie i Warta tym samym zdobywa po 18 latach powtórnie zaszczytny tytuł mistrza Polski.

Ostateczna punktacja tabeli mistrzowskiej przedstawia się następująco:

- 1) Warta — 4 gry, 8 pkt., st. br. 31:3.
- 2) Wisła — 4 gry, 4 pkt., st. br. 9:8.
- 3) AKS — 4 gry, 0 pkt., st. br. 2:13.

O wejście do Ligi

Legia — Lechia 4:1

W meczu o wejście do „Klasy Państwowej” w Gdańsku warszawska Legia pokonała miejscową Lechię 4:1 (2:0). Drużyna warszawska wygrała mecz zasłużenie. Bramki dla Legii zdobyli: Mordarski, Gyganik, Szymański i Oprych.

O mistrzostwo kl. B

„Victoria“ zwycięża 14:2

W meczu o drużynowe mistrzostwo kl. B ŁOZB Victoria pokonała Zryw z Pabianic 14:2.

Od wtorku 2-go grudnia w kinie „POLONIA” (Piotrkowska 67)

PREMIERA pierwszego w Polsce filmu produkcji czeskiej

LUDZIE BEZ SKRZYDEŁ

Czytajcie „Głos Robotniczy“